

*Sygn. akt XI W 9426/15*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Smulewicz

Protokolant: Monika Krajewska

przy udziale oskarżyciela publicznego K. K.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 28 września 2015 roku i 13 października 2015 roku w W.

sprawy **M. B. (1)**

syna M. i M. z domu Z.

urodzonego dnia (...) w W.

obwinionego o to, że:

w dniu 31 października 2013 r. o godz. 15:10 w siedzibie Straży Miejskiej na ulicy (...) w W., będąc właścicielem pojazdu marki T. o numerze rejestracyjnym (...) wbrew obowiązkowi, nie wskazał na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył w/w pojazd do kierowania w dniu 24.08.2013 r. o godzinie 11:41 na ul. (...) przy ul. (...) w W.

tj. za wykroczenie z art. 96 § 3 KW;

### **orzeka**

I. obwinionego **M. B. (1)** uznaje za winnego tego, że w dniu 31 października 2013 r. o godz. 15:10 w siedzibie Straży Miejskiej na ulicy (...) w W., będąc użytkownikiem pojazdu marki T. o numerze rejestracyjnym (...) wbrew obowiązkowi, nie wskazał na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył w/w pojazd do kierowania w dniu 24.08.2013 r. o godzinie 11:41 na ul. (...) przy ul. (...) w W., co stanowi wykroczenie z art. 96 § 3 kw i za to na podstawie art. 96 § 3 kw skazuje go, zaś na podstawie art. 96 § 3 kw w zw. z art. 24 § 1 i 3 kw wymierza obwinionemu karę grzywny w wysokości 300 (trzysta) złotych;

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz kwotę 30 (trzydzieści) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt XI W 9426/15

## UZASADNIENIE

**Na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 24 sierpnia 2013 roku o godz. 11:41 na ul. (...) przy ul. (...) w W., za pomocą urządzenia samoczynnie rejestrującego pomiar prędkości TraffiStar, zostało wykonane zdjęcie pojazdowi marki T. o numerze rejestracyjnym (...), którego kierowca wjechał na skrzyżowanie za linię „warunkowego zatrzymania” przy nadawanym przez sygnalizator S-1 sygnale czerwonym.

Na podstawie Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców ustalono, iż właścicielem pojazdu jest firma: PPUH (...) SPÓŁKA JAWNA (...), ul. (...), (...)-(...) W..

Do ustalonego właściciela pojazdu zostało wysłane wezwanie do wskazania informacji o użytkowniku pojazdu samochodowego.

W odpowiedzi wpłynęło oświadczenie właściciela w/w firmy (...), w którym wskazał on jako użytkownika pojazdu M. B. (1).

Do wskazanego przez właściciela, użytkownika pojazdu zostało wysłane wezwanie dotyczące zarejestrowanego wykroczenia, oraz druki oświadczeń o wyrażenie zgody na przyjęcie grzywny w drodze mandatu karnego.

W dniu 31.10.2013 r. w siedzibie Straży Miejskiej w W., przy ul. (...) stawił się M. B. (1). Wyjaśnił wówczas, iż na podstawie okazanego mu zdjęcia nie jest w stanie określić, czy to on jechał danym pojazdem dnia 24 sierpnia 2013 r.

**Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:** częściowo wyjaśnień obwinionego złożonych w postępowaniu przed Sądem, zeznań świadka M. B. (2) złożonych w postępowaniu przed Sądem, zeznań świadka A. K. złożonych w postępowaniu przed Sądem, notatki urzędowej (k. 1-3), oświadczenia (k. 5), danych z Rejestru Ukaranych za Wykroczenia (k. 46), danych z KRK (k. 43), sprzeciwu obwinionego (k. 20-22, 28-30).

Obwiniony w trakcie postępowania sądowego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Przesłuchany na rozprawie w dniu 28 września 2015 roku podtrzymał stanowisko zawarte w sprzeciwie od wyroku nakazowego. Nadto wyjaśnił, iż podczas wizyty w siedzibie Straży Miejskiej, nie odmówił wskazania osoby prowadzącej, natomiast stwierdził, że nie jest w stanie jej wskazać. Na okazanym mu zdjęciu, nie było widać żadnej sylwetki kierującego. Obwiniony wskazywał, iż czyn był popełniony na około 2 miesiące przed momentem składania przez niego wyjaśnień.

Zdjęcie, zaś nie przedstawiało sylwetki kierującego, jedynie pojazd. Obwiniony po okazaniu mu oświadczenia z k. 5 wyjaśnił, iż druk ten wypełnił jego ojciec-właściciel firmy, wskazując obwinionego, ze względu na to, że był on głównym użytkownikiem pojazdu. Obwiniony odpowiadając na pytania Sądu, oznajmił, iż przedmiotowy pojazd obecnie stanowi jego własność (od około 2014 r.), lecz w okresie, jakiego dotyczy sprawa należał do firmy. W momencie kiedy pojazd należał do firmy był użytkowany przez obwinionego, ale mogły nim jeździć też inne osoby, których nie potrafi on jednak wskazać.

Po odtworzeniu nagrania znajdującego się na płycie CD k. 45, obwiniony stwierdził, iż może to być on natomiast jakość zdjęcia nie jest zbyt dobra.

#### **Sąd zważył, co następuje:**

Poza sporem w sprawie pozostaje, iż funkcjonariusze Straży Miejskiej (...) W. ujawnili w dniu 24 sierpnia 2013 roku o godz. 11:41 na ul. (...) przy ul. (...) w W. wykroczenie z art. 92 § 1 kw, a mianowicie wjechanie na skrzyżowanie, za linię warunkowego zatrzymania przy nadawanym przez sygnalizator S-1 sygnale czerwonym przez kierującego pojazdem marki T. o numerze rejestracyjnym (...). Świadczy o tym notatka urzędowa (k. 1, 3) oraz zdjęcie dokumentujące powyższe zdarzenie zawarte na płycie CD (k. 45).

Nie ulega również wątpliwości, iż wyżej wymienione auto stanowiło wówczas własność firmy PPUH (...) spółka jawna, której współnikiem był M. B. (2). Bezsporna pozostaje okoliczność, iż M. B. (2) jako właściciel w/w firmy został wezwany do wskazania komu powierzył do użytkowania pojazd. W wykonaniu tego obowiązku przesłał on oświadczenie do siedziby Straży Miejskiej wskazując, iż w przedmiotowym dniu z samochodu korzystał jego syn-M. B. (1). Następnie obwiniony jako osoba korzystająca z pojazdu został wezwany celem wskazania, czy rzeczywiście to on kierował samochodem T. nr rej. (...), dnia 24.08.2013 r.

Obwiniony okoliczności bycia użytkownikiem w/w samochodu nie kwestionował na żadnym etapie postępowania. W trakcie postępowania wyjaśniającego, stawiał się w siedzibie Straży Miejskiej, twierdząc, iż na podstawie okazanego

mu zdjęcia nie jest w stanie określić, czy to on się na nim znajduje. Obwiniony, na rozprawie dniu 28 września 2015 roku po okazaniu mu nagrania znajdującego się na płycie CD k. 45, również nie potrafił określić kierującego, uważając, iż fotografia jest nieczytelna. Nadto obwiniony twierdził, że pojazd jest firmowy i w dniu ujawnienia wykroczenia mogły ten samochód użytkować również inne osoby. Obwiniony nie wskazywał jednak żadnej innej osoby, potencjalnie mogącej kierować pojazdem. Dodatkowo obwiniony podtrzymywał swoje stanowisko wyrażone w sprzeciwie od wyroku nakazowego, w którym oprócz okoliczności odmowy wskazania, z uwagi na nieczytelność zdjęcia i odległą w czasie datę zdarzenia, jego wyjaśnienia skupiały się głównie na kwestii niezastosowania się przez kierującego do sygnalizatora S-1, co skutkowało popełnieniem wykroczenia z art. 92 § 1 kw.

W ocenie Sądu wyjaśnienia obwinionego, w których nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu nie zasługują jednak na wiarę, stanowiąc przyjętą linię obrony. Zdaniem Sądu, na uwagę zasługuje fakt, iż obwiniony nie wykluczył, bądź bezwzględnie nie zaprzeczył, iż to on mógł kierować pojazdem. Po odtworzeniu nagrania z k. 45 stwierdził, że „mogę to być ja”. Nadto z jego wyjaśnień wynika, iż był on dysponentem pojazdu. Obwiniony potwierdził również, iż oświadczenie z k. 5, w którym został wskazany jako kierowca samochodu T. sporządził jego ojciec M. B. (2).

Z relacji świadka M. B. (2), którego zeznania Sąd uznał w całości za wiarygodne jasno i jednoznacznie wynika, iż w dniu ujawnienia wykroczenia dnia 24 sierpnia 2013r. pojazdem T. nr rej. (...) kierował obwiniony. Świadek zeznał, iż w momencie otrzymania wezwania do wskazania od Straży Miejskiej miał przypuszczenia, że to jego syn M. B. (1) kierował pojazdem danego dnia. Był on bowiem głównym dysponentem samochodu. Świadek oznajmił, iż w firmie nie jest prowadzona ewidencja, w firmie pracuje ponad 80 osób, z czego 60 może korzystać z pojazdów służbowych, część ma przypisane samochody na stałe, część jest dyspozycyjnych. Świadek, mając jednak podejrzenie co do osoby, która mogła najprawdopodobniej użytkować wówczas pojazd skontaktował się z tą osobą tj. M. B. (1) i po wspólnej rozmowie obydwaj doszli do wniosku, że był to M. B. (1). Z zeznań świadka wynika, iż po rozmowie z synem, świadek nie miał jakichkolwiek wątpliwości odnośnie użytkowania przez niego pojazdu w przedmiotowym dniu. Tym samym określił i wskazał w oświadczeniu odesłanym do siedziby Straży Miejskiej, iż osobą kierującą dnia 24.08.2013 r. był obwiniony.

W ocenie Sądu zeznania świadka M. B. (2) są w pełni wiarygodne. Zeznania świadka są spójne i logiczne. Świadek przedstawił konkretne fakty, na jakich oparł swoje ustalenia odnośnie wskazania kierującego. Zdaniem Sądu wynika z nich jasno, iż świadek jako ówczesny właściciel pojazdu od razu miał wskazanie na kierowanie pojazdem przez obwinionego. Następnie świadek przeprowadził z obwinionym rozmowę, na podstawie której potwierdził swoje przypuszczenia odnośnie kierującego, po czym zdecydował się na wskazanie M. B. (1), wypełniając stosowne oświadczenia. Na wiarygodność zeznań świadka wpływa również to, iż świadek dokonał wskazania w niewielkiej odległości czasowej od zdarzenia tj. dnia 04.10.2013r.

Zdaniem Sądu zeznania świadka A. K., która jako funkcjonariusz Straży Miejskiej w dniu 31.10.13r. przesłuchiwała obwinionego w charakterze osoby podejrzanej o popełnienie wykroczenia nic nie wniosły do sprawy. Świadek nie kojarzyła obwinionego. Świadek była jedynie osobą sporządzającą protokół.

Sąd za podstawę dokonanych w przedmiotowej sprawie ustaleń faktycznych poza osobowymi źródłami dowodowymi w postaci wyjaśnień obwinionego oraz zeznań świadka M. B. (2) przyjął także materiał dowodowy ujawniony w trybie art. 76 § 1 kpw w postaci: notatki urzędowej (k. 1-3), oświadczenia (k. 5), danych z Rejestru Ukaranych za Wykroczenia (k. 46), danych z KRK (k. 43). Sąd uznał powyższe dokumenty za w pełni wiarygodne. Strony nie kwestionowały ich prawdziwości ani autentyczności, Sąd natomiast z urzędu nie dostrzegł powodów, dla których należałoby im odmówić wiarygodności i mocy dowodowej.

Sąd za wiarygodny uznał również ujawniony bez odczytywania sprzeciw obwinionego (k. 20-22 oraz 28-30). Jednakże w sprzeciwie tym obwiniony powoływał się głównie na złą organizację ruchu w miejscu ujawnienia wykroczenia, skupiając przede wszystkim na kwestii niezastosowania do sygnalizatora S-1. Zdaniem Sądu takie tłumaczenie się obwinionego kieruje winę w niewskazaniu właśnie na obwinionego. W ocenie Sądu argumenty obwinionego odnoszące się do niezastosowania do sygnalizacji jako nieprawidłowej wskazują, iż obwiniony znał to miejsce, był w nim – co de facto świadczyć może, iż był tam również w dniu zdarzenia a co za tym idzie prawdopodobnie kierował

pojazdem. Warto również dodać, iż obwiniony nie podał żadnych innych osób, jakie mogłyby prowadzić pojazd dnia 24 sierpnia 2013r, nie wykluczał przy tym także siebie.

Dokonując subsumcji tak ustalonego w sprawie stanu faktycznego pod obowiązujące przepisy sprawa, Sąd doszedł do przekonania, że obwiniony M. B. (1) swoim zachowaniem wyczerpał znamiona wykroczenia spenalizowanego w art. 96 § 3 kw.

Wykroczenie określone w art. 96 § 3 kw, ma ścisły związek z obowiązkiem sformułowanym w art. 78 ust. 4 Pord, zgodnie z którym właściciel lub posiadacz pojazdu jest obowiązany wskazać, na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, chyba że pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec. W świetle art. 96 § 3 kw oraz art. 78 ust. 4 Pord na obwinionym, jako właścicielu pojazdu, ciążył obowiązek posiadania danych na temat osoby, której powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Udzielenie odpowiedzi wymijającej, bądź też zasłanianie się niepamięcią, może być uznane za przejaw zachowania sprawczego z art. 96 § 3 kw. Niewskazaniem osoby, której powierzony został pojazd do kierowania lub używania, poprzez udzielenie odpowiedzi negatywnej będzie, bowiem zarówno niewskazanie tej osoby, jak i stwierdzenie zobowiązanego, że nie wie on, w czyjej dyspozycji pozostawał pojazd w czasie zdarzenia (Stefański R.A., Wykroczenia drogowe. Komentarz, Lex 2011). Jednocześnie wskazać należy, iż stosownie do treści art. 78 ust. 4 ustawy Pord właściciel lub posiadacz zwolniony jest z obowiązku wskazanego w art. 96 § 3 kw, w przypadku użycia pojazdu przez osobę nieznaną wbrew woli i wiedzy właściciela lub posiadacza w sposób niemożliwy do zapobieżenia.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy należy podkreślić, że w niniejszym postępowaniu bezsporne jest, iż w dniu 24 sierpnia 2014 roku o godz. 20:21 na ul. (...) przy ul. (...) w W. ujawnione zostało wykroczenie drogowe polegające na wjechaniu na skrzyżowanie za linię „warunkowego zatrzymania” przy nadawanym przez sygnalizator S-1 sygnale czerwonym. Potwierdziły to zebrane w sprawie dowody w postaci notatki urzędowej (k. 1-3) oraz płyty CD (k. 45).

Nie ulega również wątpliwości, iż właściciel pojazdu M. B. (2) wskazał jako użytkownika pojazdu marki T. o nr rej. (...) obwinionego M. B. (1), który następnie został skutecznie wezwany przez Straż Miejską (...) W. do wskazania kierującego pojazdem lub użytkownika pojazdu w wymienionym wyżej dniu, w określonym czasie i miejscu. Obwiniony stawiał się w siedzibie Straży Miejskiej. Uważał on jednak, iż nie jest w stanie określić czy to on znajduje się na okazanym mu zdjęciu.

W sprzeciwie od wyroku nakazowego oraz podczas rozprawy dnia 28 września 2015r. twierdził, iż nie może się zgodzić z zarzutem, z którego wynika, że odmówił wskazania osoby, której powierzył pojazd, albowiem z uwagi na nieczytelne zdjęcie i upływ czasu od zdarzenia, nie był w stanie określić z całą pewnością kto był kierowcą pojazdu. Obwiniony uznał, iż o ile sam pojazd i jego identyfikacja nie budziły zastrzeżeń, to na fotografii nie było widać kierowcy, jak również nawet jego sylwetki.

Zdaniem Sądu powyższe okoliczności nie mają jednak znaczenia dla zwolnienia się od obowiązku z art. 78 ust. 4 i 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. Prawo o ruchu drogowym.

Po pierwsze podkreślenia wymaga fakt, iż przepisy art. 78 ust. 4 i ust. 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym nie uzależniają możliwości wykonania wskazanego tam obowiązku od możliwości zapoznania się ze zdjęciem z fotoradaru i jego czytelności co do osoby kierującej tam uwiecznionej. Zatem obwiniony powinien wykonać swój obowiązek nawet bez względu na możliwość obejrzenia zdjęcia z fotoradaru i rozpoznania osoby tam się znajdującej jako kierowca.

W świetle powyższego, należy dodać, iż Sąd na pierwszym terminie rozprawy po odtworzeniu nagrania z płyty CD z k. 45 na jakim znajduje się zdjęcie wykonane urządzeniem rejestrującym wykroczenia na jego zapisie widnieje osoba podobna do obwinionego. To samo zeznał świadek M. B. (2), który oznajmił, iż prawdopodobnie za kierowcą

rozpoznaje swojego syna, nie wskazując tego jednak ze stu procentową pewnością lecz jak zeznał „wydaje mu się, że jest to jego syn”.

Nadto wskazać należy, iż w momencie kiedy obwiniony został wytypowany jako użytkownik pojazdu i wezwany w celu zweryfikowania tej informacji przez Straż Miejską mógł wówczas wskazać krąg osób jakie w jego przekonaniu mogły poruszać się samochodem w dniu ujawnienia wykroczenia. Tym bardziej, iż jak twierdził pojazd był firmowy i poza nim mogły go użytkować również inne osoby. Jednakże obwiniony nie określił, choćby jednej z nich jako mogącej potencjalnie kierować pojazdem w dniu zdarzenia. Podkreślenia bowiem wymaga, iż wykonaniem obowiązku wynikającego z wezwania przez Straż Miejską jest również wskazanie kręgu osób, a nie tylko jednej konkretnej osoby. To już zaś rolą Straży Miejskiej, która prowadzi czynności wyjaśniające, jest ewentualne kierowanie kolejnych wezwań do osób wskazanych przez użytkownika i ustalenie, która z nich popełniła wykroczenie. Nie chodzi, zatem jedynie o wskazanie konkretnej osoby, gdy użytkownik nie jest tego pewien. Powinien wskazać osoby, które mogły jechać jego samochodem w danym dniu. Wykroczenie określone w art. 96 § 3 kw ma na celu m.in. ustalenie kierującego pojazdem, w razie popełnienia przestępstwa bądź wykroczenia z udziałem tego pojazdu. Taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie, ponieważ Straż Miejska ujawniła wykroczenie, w związku z czym zwróciła się do obwinionego, jako wskazanego przez właściciela - użytkownika o potwierdzenie okoliczności kierowania pojazdem i przyjęcie mandatu karnego bądź wytypowania innego kierowcy korzystającego wówczas z pojazdu. Obwiniony zaś odnosił się głównie do nieczytelnego zdjęcia, nie zaprzeczał też, że to on poruszał się pojazdem, ale twierdził również, że poza nim mógł być to ktoś inny. Należy zatem ocenić, iż obwiniony nie udzielił odpowiedzi.

Warto także dodać, iż z obowiązku wskazania kierującego pojazdem obwiniony mógłby zostać zwolniony jedynie w przypadku, gdyby zostało ustalone, że pojazd w tym czasie został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec. Jednakże w rozpoznawanej sprawie taka okoliczność nie miała miejsca.

W tym miejscu wskazać również należy, iż argumenty podnoszone przez obwinionego w sprzeciwie od wyroku nakazowego a dotyczące faktu wjechania na skrzyżowanie za linię „warunkowego zatrzymania” przy nadawanym przez sygnalizator S-1 sygnale czerwonym, odnoszące się do błędnej i niezgodnej z rozporządzeniem Ministra Infrastruktury z dnia 3 lipca 2003r. w sprawie szczegółowych warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków umieszczania na drogach organizacji ruchu na skrzyżowaniu mogłyby być rozpatrywane wówczas, gdyby obwiniony występował w sprawie o popełnienie wykroczenia z art. 92 § 1 kw. Przedmiotem zaś niniejszego postępowania jest rozważenie odpowiedzialności obwinionego w zakresie czynu z art. 96 § 3 kw i przyczyn niewywiązania się z ustawowego obowiązku obligującego go do wskazania kierowcy pojazdu. Z tego powodu Sąd rozpatrywał jedynie okoliczność niewskazania.

Wobec powyższego Sąd uznał, że obwiniony wypełnił swoim zachowaniem znamiona wykroczenia z art. 96 § 3 kw, przy czym czyn obwinionego był społecznie szkodliwy.

Obwiniony jest osobą pełnoletnią i nie zachodziły wątpliwości odnośnie jego poczytalności. W świetle zebranego materiału dowodowego jego wina nie budzi żadnych wątpliwości. Jednocześnie wskazać należy, iż zgodnie z art. 1 § 2 kw nie popełnia wykroczenia sprawca czynu zabronionego, jeżeli nie można mu przypisać winy w czasie czynu. W myśl natomiast art. 6 § 1 kw wykroczenie umyślne zachodzi wtedy, gdy sprawca ma zamiar popełnienia czynu zabronionego, to jest chce go popełnić albo przewidując możliwość jego popełnienia na to się godzi.

Zdaniem Sądu materiał dowodowy wykazał, iż obwiniony popełnił zarzucany mu czyn umyślnie. Nie dołożył należytej staranności, aby sprawę wyjaśnić i wskazać, która osoba mogła pojazdem kierować. Wszelkie zaś przeprowadzone w sprawie dowody, w ocenie Sądu wskazują, iż to właśnie obwiniony prowadził samochód T. o nr rej. (...) w dniu 24 sierpnia 2013 r.

M. B. (1) został obwiniony o to, że: w dniu 31 października 2013 roku o godzinie 15:10 w siedzibie Straży Miejskiej na ulicy (...) w W., będąc właścicielem pojazdu marki T. o numerze rejestracyjnym (...) wbrew obowiązkowi, nie wskazał

na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył w/w pojazd do kierowania w dniu 24.08.2013r. o godzinie 11:41 na ul. (...) przy ul. (...) w W., co stanowi wykroczenie z art. 96 § 3 kw.

Sąd zmienił opis czynu określając, iż obwiniony w dniu 31 października 2013 roku o godz. 15:10 w siedzibie Straży Miejskiej na ulicy (...) w W. wbrew obowiązkowi nie wskazał na żądanie uprawnionego organu komu powierzył pojazd T. nr rej. (...) do kierowania w dniu 24.08.2013r. o godz. 11:41 na ul. (...) przy ul. (...) w W. – będąc użytkownikiem w/w pojazdu. Albowiem obwiniony w dacie czynu tj. w dacie niewskazania w dniu 31.10.2013r. był osobą na stałe użytkującą tenże samochód. Obwiniony nie był, tak jak to określono w zarzucie – jego właścicielem. M. B. (1) właścicielem pojazdu stał się dopiero w 2014 r, zaś na datę ujawnienia wykroczenia i stawienia się w siedzibie Straży Miejskiej był jego użytkownikiem.

Wymierzając obwinionemu karę, Sąd kierował się ustawowymi dyrektywami jej wymiaru określonymi w art. 33 kw. Orzeczona kara grzywny w wysokości 300 złotych w swojej dolegliwości nie przekracza stopnia winy, jest adekwatna do stopnia wymagalności zachowania zgodnego z prawem w odniesieniu do realiów sprawy. Oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu obwinionego Sąd zważył, że obwiniony popełnił wykroczenie na skutek naruszenia istotnego obowiązku z ustawy Prawo o ruchu drogowym. Sąd wymierzył jednak karę w wysokości oscylującej w dolnych granicach zagrożenia przewidzianego przez art. 96 kw, gdyż ma ona przede wszystkim sprawić, że obwiniony wyraźnie uświadomi sobie ciężący na nim obowiązek z art. 78 ust. 4 p.r.d. i będzie się w przyszłości wywiązywał z tego obowiązku, jak też stosowała do zasad ruchu drogowego. Taka kara, zdaniem Sądu, będzie miała pozytywny wpływ na kształtowanie właściwych postaw społecznych w omawianym zakresie. Wymierzając obwinionemu karę Sąd uwzględnił też warunki materialne i finansowe obwinionego, który osiąga dochody w wysokości ok. 4500 zł brutto miesięcznie. Orzeczona kara jest karą spełniającą swe cele zarówno w zakresie prewencji generalnej, jak i przede wszystkim indywidualnej. Jest ona adekwatna do okoliczności przypisanego czynu i jego społecznej szkodliwości.

Na podstawie art. 118 § 1 kpw Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania, których wysokość ustalono na podstawie § 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2001 r. Nr 118, poz. 1269) oraz opłatę w wysokości 30 (trzydziestu) złotych, ustaloną na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.).